



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

RADY

Pewien strasznie straszny strach,
przeraźliwy tak, że ach !
spotkał, chyba w środku lata,
straszliwego swego brata.

Wtedy brat ów, czyli lęk
rzekł, a raczej dobył jęk:
"Jakaś blada twoja cera.
Przyznaj się - coś ci doskwiera !
Czy coś boli cię mój brachu ?
Bo wyglądasz drogi strachu,
wręcz koszmarnie i niezdrowo.
Szkoda patrzeć ! Daję słowo !
Byś opalił się choć deczko.
Wyskocz sobie na słońeczko.
Zrób to. Wcale się nie wahaj."

Tamten odparł tak: "Cha ! Cha ! Cha !
Oj, ty bracie roztargniony,
roztrzepany, zakręcony.
Idź no lepiej do apteki.
Kup na pamięć sobie leki.
Próżne lęki twe i rady.
Przecież jestem strachem ... bladym."